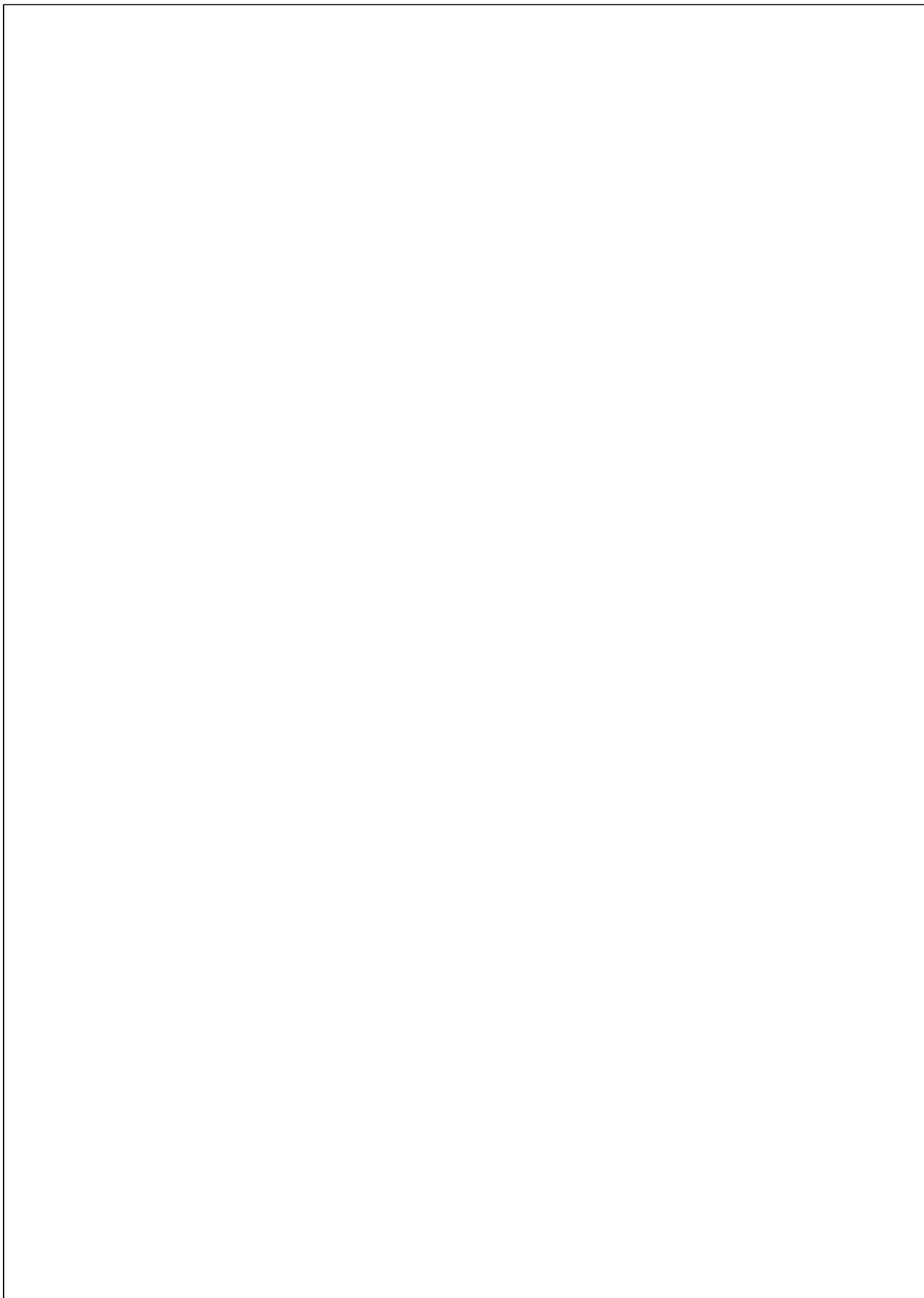


# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/210261,Sebastian-Ligarski-Antysowieckie-protesty-w-Polsce-w-latach-1945-1989.html>  
27.02.2026, 22:32



## Sebastian Ligarski: Antysowieckie protesty w Polsce w latach 1945-1989

Od momentu zakończenia II wojny światowej Polacy podjęli walkę z sowiecką dominacją w Polsce. Dla żołnierzy podziemia niepodległościowego pokonanie Niemiec nie było końcem walki o wolność i niepodległość.

28.11.2024

Blisko 200 tys. żołnierzy w różnych sposób dążyło do zmiany postanowień jałtańskich. Tysiące z nich przepłaciło to życiem lub w najlepszym razie długoletnimi wyrokami, które odbywali w stalinowskich kazamatach.

Bestialskie rozbięcie podziemia niepodległościowego w Polsce przez polskie i sowieckie organy bezpieczeństwa nie stanowiło jednak kresu walki. Kontynuowali ją nierzadko bardzo młodzi ludzie, uczniowie szkół ponadpodstawowych, którzy zawiązywali organizacje jednoznacznie antysowieckie. Jak pisał historyk Jacek Wołoszyn

„antysowietyzm był także zasadniczym motywem przystąpienia do podziemnej działalności. Głównym przeciwnikiem stał się ZSRS. [...] Dla członków łódzkiego Związku Białej Tarczy ówczesna Polska była po prostu »kolonią Rosji Sowieckiej«”.

W programie sosnowieckiego Klubu Sprawiedliwych uzasadniano

„sprzeciw wobec sowieckiej dominacji: »Dlatego że nad naszym Orłem powiewa zwycięsko rosyjska gwiazda, dlatego że sowiecki sztandar dzierży sługus Stalina – Bolesław Bierut, dlatego że Ojczyznę naszą kieruje wychowanek kacapskiej szkoły, Konstantin Rokossowski«. Nie ulega wątpliwości, że bunt przeciwko sowieckiej dominacji w Polsce stanowił spoiwo w działalności wielu grup młodzieżowych. Członkowie hrubieszowskiej Polskiej Młodzieży Walczącej pisali: »Uwaga! Uwaga! Polacy, Bracia i Siostry! W tym miesiącu mija[ją] 32 lata, jak gad czerwonego faszyzmu rozpoczął swój rozwój. Popatrzmy, gdy Polska pod wodzą Piłsudskiego walczyła o wolność, ci sami bolszewicy pod batutą Stalina wpadli na naszych braci i pchali nóż z tyłu nas. Następnie popatrzmy na rok 1939. Polska została zalana prawie cała przez Niemców. Bolszewicy zamiast podać rękę [...] rozebrali Polskę na dwie części. Po tym dalej [był] Katyń, o tym nie pamiętamy, lecz przykro, ale był to ten sam Stalin i jego klika, właśnie ci, którzy przez 32 lata mordowali naszych braci, teraz wyciągają do nas 'bratnią dłoń' po to, aby zagarnąć całą Polskę, bo ona im bardzo pachnie. Powiedzcie, rodacy, czy oni mają być naszymi braćmi? Nie!!! Raczej żelazo rozpalone w dłoni niż bolszewicka prawica. Bolszewik nigdy nie był naszym przyjacielem, nie jest i nie będzie!«”.

# Pomniki

Przez cały okres PRL

„ważnym elementem było niszczenie symboli sowieckiej dominacji. Czasami bojkotowano po prostu filmy, piosenki i książki pochodzące z za wschodniej granicy lub rugowano z przestrzeni oficjalnej lub ośmieszano sowieckie symbole. Członkowie Harcerskiej Organizacji Podziemnej »Iskry« zmienili w Olsztynie tablice z nazwą ulicy Stalingradzkiej na dawną Jagiellońską. Ich koledzy z krakowskich Zielonych Brygad obrzucili jajkami jeden z miejscowych pomników Lenina. Organizowano również akcje niszczenia tzw. pomników wdzięczności Armii Czerwonej, postrzeganych jako symbole zniewolenia i sowietyzacji państwa. [...] Profanacji pomnika miały również dokonać dziewczęta należące do działającego w Wałczu (woj. szczecińskie) Wolnego Żywota. Harcerze z Podziemia Harcerskiego »Zawisza« z Koźmina (woj. poznańskie) oblali czerwoną farbą statuetkę żołnierzy sowieckich”.

W tę walkę wpisywały się także grupy, które w późniejszym czasie dokonywały zamachów na symbole sowieckiej dominacji w Polsce, czego najlepszym dowodem była działalność grupy „Ruch”, która w 1968 r. zrzuciła tablicę Lenina ze szczytu Rysów, a następnie przygotowywała się do podpalenia muzeum Lenina w Poroninie (w wyniku działań SB do akcji nie doszło). Innym osobom udało się natomiast podłożyć ładunki wybuchowe pod pomnik Lenina w Nowej Hucie. Choć pomnik nie zawalił się, to wybuch i uszkodzenie stopy „wodza” były jasnym przekazem dla władzy, że Polacy w walce o uwolnienie się spod sowieckiego jarzma sięgać będą po różne środki. Kończąc kwestię pomników, symbolicznym końcem dominacji sowieckiej w Polsce było zdemontowanie na oczach warszawian pomnika Feliksa Dzierżyńskiego w listopadzie 1989 r.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Demonstracje, Opozycja w PRL, Propaganda

Artykuł